

Przygody Lardża

Przygody Lardża.

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, co byś zrobił, gdybyś znalazł się sam na pustyni? To właśnie przydarzyło się Lardżowi. Pewnego dnia, kiedy bawił się na podwórku, nagle znalazł się w środku ogromnej, gorącej pustyni. Jak to się stało? Czy to tylko sen, czy może rzeczywistość?

Lardż, zdezorientowany i przestraszony, zaczął iść przed siebie. Słońce prażyło niemiłosiernie, a piasek parzył jego stopy. W pewnym momencie zauważył coś błyszczącego w oddali. „Czy to może być oaza?” – pomyślał. Pełen nadziei, ruszył w kierunku blasku.

Kiedy dotarł na miejsce, zobaczył piękną oazę pełną zieleni i wody. Ale to nie wszystko – w oazie spotkał swoich przyjaciół: Zosię, małą dziewczynkę z warkoczami, i Kacpra, chłopca z rudymi włosami. Wszyscy byli szczęśliwi, że się odnaleźli, ale szybko zrozumieli, że coś jest nie tak. **Oaza była zaczarowana, a każdy zły czyn mógł ją zniszczyć.**

Wkrótce pojawił się pierwszy problem. Kiedy Lardż chciał napić się wody z oazy, nagle pojawił się ogromny, złoty skorpion. „To moja woda!” – zasyczał. Lardż poczuł, jak wzbiera w nim gniew. „Dlaczego nie mogę napić się wody, kiedy jestem tak spragniony?” – krzyknął. Ale wtedy przypomniał sobie, że złość może zniszczyć oazę. Wziął głęboki oddech i spokojnie poprosił skorpiona o wodę. Skorpion, zaskoczony spokojem Lardża, zgodził się podzielić wodą.

Lardż, Zosia i Kacper postanowili odkryć tajemnicę oazy. Wiedzieli, że muszą znaleźć sposób, aby zneutralizować złą magię. Podczas poszukiwań natrafili na starą mapę, która prowadziła do serca oazy, gdzie ukryty był magiczny kamień. **Kamień ten miał moc usunięcia złej magii, ale tylko wtedy, gdy ktoś podejmie właściwe decyzje bez użycia gniewu.**

Podczas wędrówki do serca oazy, Lardż musiał zmierzyć się z wieloma trudnościami. Kiedy Kacper przypadkowo nadepnął mu na stopę, Lardż poczuł, jak wzbiera w nim złość. Ale zamiast krzyczeć, wziął głęboki oddech i powiedział: „Nic się nie stało, Kacper. Uważaj następnym razem.” Kacper przeprosił, a Lardż poczuł, jak jego serce staje się łejsze.

Kiedy dotarli do serca oazy, zobaczyli magiczny kamień otoczony przez ogromnego węża. Wąż zaatakował Lardża, a chłopiec poczuł, jak złość znowu wzbiera w jego sercu. „Dlaczego zawsze muszę walczyć?” – pomyślał. Ale wtedy przypomniał sobie, że złość może zniszczyć oazę i ich wszystkich. Wziął głęboki oddech i spokojnie poprosił węża o przepuszczenie ich do kamienia. **Wąż, zaskoczony spokojem Lardża, zgodził się.**

Lardż dotknął magicznego kamienia, a zła magia zniknęła. Oaza stała się jeszcze piękniejsza, a wszyscy przyjaciele poczuli się bezpieczni. Lardż zrozumiał, że złość nie jest rozwiązaniem, a spokój i opanowanie mogą przynieść lepsze

rezultaty. Wkrótce potem wszyscy wrócili do swoich domów, a Lardź obiecał sobie, że zawsze będzie starał się kontrolować swoje emocje.